

# Mamo ja nie chcę za mąż – Brathanki

Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę blasku i chcę oklasków  
Chcę w tłumie  
Klejnotem pierwszym być  
Mamo ja nie chcę za mąż  
I co dzień być jak przechodzień  
Co musi udawać zamiast żyć

Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato  
Świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie

Pnie się mój różowy powój  
W górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie  
Bo mnie jest miłości ciągle brak

Mamo ja nie chcę za mąż  
Nie zniosę mężusia kmiotka  
Ja spotkać skrzydlatą miłość chcę  
Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę drania co wart kochania  
Gdy stuka pięściami w serce me

Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato  
Świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie

Pnie się mój różowy powój  
W górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie  
Bo mnie jest miłości ciągle brak

Mamo ja nie chcę za mąż  
Chcę blasku i chcę oklasków  
Chcę w tłumie  
Klejnotem pierwszym być  
Mamo ja nie chcę za mąż  
I co dzień być jak przechodzień  
Co musi udawać zamiast żyć

Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato  
Świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie

Mamo pod naszą bramą  
Koła zetrą bruk  
Jak przed damą klęknie u mych stóp  
Tato za oknem lato  
Świat osłodzi bzem  
A on bryką w nieznane porwie mnie

Pnie się mój różowy powój  
W górę wciąż się pnie  
Migdałowy zapach ma i smak  
Tulą się motyle tulą, tulą  
A ja nie  
Bo mnie jest miłości ciągle brak



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych

